

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,90 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam, od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: NMP. Szkaplerzn.
Środa: Aleksego

CHOJNICE, środa dnia 17. lipca 1929 r.

Słońca wschód 3.57 zachód 20.13
Księżyc wschód 15.57 zach. — —

Europa przeciw Ameryce

Briand inicjatorem tego odruchu — Głębsze jego przyczyny. — Niemcy a Stany Zjednoczone Europy

Wiadomość o planie Brianda zorganizowania Stanów Zjednoczonych Europy nie zaskoczy nikogo kto śledzi uważnie biegsprawy politycznych.

Od czasu nieratyfikowania przez Stany Zjednoczone traktatu wersalskiego i wycofania się ze spraw europejskich wzmagało się i tu i tam poczucie odrębności, które szybko przerodziło się w niechęć. Kraje europejskie są w położeniu biednego dłużnika potrzebującego ciągle jeszcze kredytów z za oceanu. Wierzytel nie wiele sobie z nich robi patrząc na ich słabość i rozbięcie. Zobowiązał wszy stkich swoich b, sojuszników do spłacania mu przez 62 lata długów wojennych co uważane jest w Paryżu, Londynie i Rzymie za nałożenie „harczu”. Obecnie nie udziela już kredytów przedsiębiorstwom europejskim, ale sam zakłada w Europie własne przedsiębiorstwa, jak w krajach kolonialnych.

Mamy w Polsce Harrimana, ale w Anglii również kapitał amerykański wdziara się do przemysłu elektrotechnicznego w Niemczech wykupił fabrykę samochodów „Opel”, we Francji film amerykański niszczy miejscowy przemysł filmowy itd. W ostatnich czasach niepokój Europy wzrósł wskutek projektu niebywałej wyższości cel amerykańskich na wyroby przemysłowe. Zwyżkę tę spowodował kryzys rolnictwa w Stanach Zjednoczonych. Rolnicy amerykańscy uzyskali ochronę celną, lecz przemysłowców amerykańskich zachęciło to do żądania podobnej opieki dla własnych wyrobów. W rezultacie polityka Stanów zmierza do uniemożliwienia wszelkiego przywozu europejskiego do Ameryki. Ale w takim razie, gdzie ma Europa znaleźć dolary na spłaty swoich długów wobec Stanów?

Polityka celna Stanów wywołała już w Waszyngtonie protesty 38 państw. Francja stwierdza, że jej eksport do Stanów jest pięć razy mniej szys od importu. Włochy są przerażone bo grozi im zmniejszenie eksportu o dwie trzecie, co przy biernym bilansie handlowym jest bardzo niebezpieczne.

W tych warunkach dążenie do solidarnej samobrony wszystkich dłużników przed potężnym wierzycielem jest zrozumiałe. Akcja by „zorganizować Europę” jest już od dawna prowadzona. Rozpoczęła ją Locarno jako dążenie do współdziałania Francji i Niemiec wobec niebezpieczeństwa amerykańskiego. Obecnie Włochy szukają z tego samego powodu zbliżenia do Francji.

Czy jednak współdziałanie to, za którym kryją się interesy gospodarcze zdoła przeobrazić się w blok polityczny? Już dziś widzimy, jak to jest trudno. Raz Niemcy szukają w Ameryce sojusznika, teraz znowu tam się zwraca Mac Donald. Trzeba również pamiętać, że plan ten popierają zwłaszcza we Francji żywiły lewicowe i socjalistyczne. Briand natomiast przez „organizację Europy” pragnie utrwalić jej obecne oblicze, co nie przeszkadza, że Niemcy uważają iż Stany Zjednoczone Europy będą możliwe dopiero po zwróceniu im Pomorza.

Zasadnicza różnica poglądów pozostaje więc nadal. Musi o tem pamiętać Polska, która w całej sprawie jest zainteresowana, gdyż nie jest tak silnie zadłużona w Ameryce. Potrzebuje natomiast kapitału. I lepszy dla niej jest kapitał amerykański, niż niemiecki. Dla nas też rzeczą najważniejszą jest jaki wpływ w „zorganizowanej Europie” miałiby Niemcy? Sprawa wymaga więc bardzo wszechstronnego zbadania.

Wojna bolszewicko-chińska wisi na włosku

Chińczycy wyrzucają komunistów z Mandzurji. — B. oficerowie carscy urzędnikami kolei mandzurskiej. — Koncentracja wojsk mandzurskich i białogwardyjskich. Demonstracje w Rosji. — Bolszewicy wysyłają swe wojska na Daleki Wschód

Wiedeń, 15. 7.

Stosunki między Moskwą a Chinami doznały niebywałego dotąd napięcia. Dzienniki wiedeńskie naogół liczą się z wbuchem wojny rosyjsko — chińskiej. W licznych depepszach specjalnych swoich korespondentów omawiają przebieg ostatnich wypadków, snując wnioski niepokojące.

Wiedeń, 15. 7.

Władze chińskie aresztowały w Mandzurji 700 obywateli sowieckich pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej.

Aresztowani zostali odstawienni do granicy sowieckiej i wydaleny z Mandzurji. Wśród ludności mandzurskiej mówi się coraz głośniejsze o niebezpieczeństwie wybuchu wojny.

Charbin, 15. 7.

W miejsce wydalonych z mandzurskiej służby kolejowej obywateli sowieckich władze przyjęły 150 monarchistów rosyjskich przeważnie oficerów b. armji carskiej.

Charbin, 16. 7.

Na granicy mandzurskiej skoncentrowane zostały 3 brygady kawalerji oraz dywizja białoswar-

dzistów, gotowe każdej chwili wkroczyć na terytorjum sowieckie.

Tokio, 16. 7.

Japońskie władze wojskowe oświadczyły, że nie wierzą, aby miało dojść do kroków wojennych między Rosją a Chinami.

Moskwa, 16. 7.

W całej Rosji odbywają się tłumne zebrania i pochody manifestacyjne przeciwko ostatnim zarządzeniom władz chińskich. Uchwalone rezolucje domagają się natychmiastowego wypowiedzenia wojny Chinom.

Moskwa, 16. 7.

Podróżni wracający z Syberji opowiadają, że w stronę granicy mandzurskiej jadą liczne pociągi załadowane wojskiem.

Tokio, 16. 7.

Pewna wybitna osobistość z rządowych kół japońskich oświadczyła przedstawicielowi angielskiego „Timesa”, że na wypadek konfliktu zbrojnego między Chinami a Rosją, Japonja zachowa neutralność.

Wielki zlot harcerstwa polskiego

Rozpoczął się w ub. niedzielę. — Udział bierze 6000 harcerzy. — Goście zagraniczni. — Uroczysta inauguracja zlotu. — Przejazdka po obozach. Defilada. — Gawęda harcerska przy ognisku

Poznań, 15. 7. 1929.

Wczoraj w niedzielę 14 lipca br. otwarty został II narodowy zlot harcerstwa polskiego w Poznaniu.

Na zlot ten przybyło zgorą 6.000 harcerzy a więc znacznie więcej aniżeli na I zlot harcerski w ubiegłym roku. Również i techniczno-urzędniem zlot ten znacznie przewyższa zlot z ub. r. Przybyły chorągwie nie tylko z całej Polski lecz również harcerze polscy z zagranicy, a więc Czechosłowacji i Niemiec, w szczególności z Berlina i Śląska opolskiego, a nawet delegacje harcerzy duńskich, czechosłowackich, estońskich, dalej bardzo liczne delegacje skautów lotewskich. W czasie trwania zlotu przybyły mają jeszcze delegacje skautów ze Szwecji, Norwegji i Grecji.

Uroczystość otwarcia zainaugurowana została odprawieniem przy ołtarzu zbudowanym przez harcerzy na głównym majdanie zlotu mszy św. przez ks. Szczerbińskiego, przewodniczącego oddziału tczewskiego. Na krzesłach przed ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele władz w osobach pp.: kuratora okr. szkol. dr. Namysła, wiceprezydenta m. Poznania dr. Kiedacza, przewodniczącego komitetu organizacyjnego prez. dyr. poczt i tel. Kaźmierskiego i in., oraz wielu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego z b. wojewodą hr. Bnińskim, radcą Szuldrzyńskim prez. Ligi Katolickiej prof. Gantkowskim, naczelnym skautem Rzeczypospolitej gen. Hallerem na czele. W półkolu ustawiły się wszelkie drużyny harcerskie. Podniosło kazanie wygłosił w czasie mszy św. ks. prałat Prądzyński z Poznania. Po odprawieniu mszy św. w czasie której chór harcerski odśpiewał szereg pieśni kościelnych ks. Szczerbiński wręczył niezamordowanemu działaczowi na wieść harcerskiej naczelnikowi głównej kwatery p. Sedlaczekowi pamiątkowy proporzec jako dowód uznania ze strony skautów dla jego pełnej poświęcenia pracy.

Po tych uroczystościach przy dźwiękach pobudki harcerskiej wciągnięto na maszt sztandar

złoty. Pojawienie się sztandaru zebrani harcerze powitali wzniesieniem ręki w kierunku sztandaru na znak ślubowania. Na mównicę wszedł przewod. komitetu org. wiceprezydent m. Poznania dr. Kiedacz, który po powitaniu przybyłych reprezentantów władz i delegacji harcerskich innych narodów stwierdził że tegoroczny zlot harcerski nie tylko przewyższa złoty polskie, lecz także złoty innych państw. Na zakończenie p. dr. Kiedacz wniósł na cześć Rzeczypospolitej i p. Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego trzykrot „ny okrzyk „czuwaj”. W imieniu naczelnictwa harcerskiego, oraz w zastępstwie nieobecnego przewodniczącego Związku harcerstwa polskiego ks. Mauersbergera powitał zlot p. Olbrzymi poczem p. Sedlaczek witając zlot oświadczył, że jest on manifestacją harcerstwa polskiego z okazji dziesięciolecia konsolidacji harcerstwa polskiego.

Po tych uroczystościach nastąpiło zwiedzanie obozów przedstawiających się naprawdę imponująco. Krótko przed godz. 12-tą drużyny ustawiły się do pochodu, który poprzedziła starszyzna, zdejając ulicami miasta przed ratusz, ze stopni którego przedstawiciele władz i starszyzna odebrali defiladę. Na czele kroczyły delegacje obcych państw, poczem harcerze polscy z poza granic, wreszcie wszystkie chorągwie polskie. Z przed ratusza pochód udał się pod pomnik Tadeusza Kościuszki na ul. Marszałka Focha u stóp którego złożono wspaniały wieniec.

Na zakończenie uroczystości narodowej odbyło się w gospodzie harcerskiej w obozie śniadanie i gawęda przy ognisku, w której wzięli również udział przedstawiciele władz.

Nadszedł już czas

**odnowienia przedpłaty
na miesiąc sierpień!!!**

Echa tragicznego lotu transatlantyckiego

Cały świat oddaje hołd odwadze polskich pilotów

Ku czci śp. majora Idzikowskiego

Polecieli na skrzydłach stalowego ptaka zdo bywać sławę dla Polski. Nie dotarli do celu. Na dalekiej wyspie wśród niezmiernych fal Atlan tyku dosięgło ich przeznaczenie.

Jeden z nich major Ludwik Idzikowski inicja tor polskich lotów transatlantyckich, nie wrócił już do Ojczyzny. Zginął — śmiercią bohaterską! Wypadek podczas lądowania pozbawił go życia w pełni sił męskich.

Placze cała Polska po utracie skrzydlatego rycerza, do żalu Jej przyłącza się w szczerem współczuciu świat cały. Wielkiem było przedsię wzięcie naszych pilotów. Chcieli dokonać tego, czego jeszcze nikt z żyjących niedokonał; jednym tchem pragnęli przemierzyć na aeroplanie Atlan tyk od strony Europy.

Liczny jest szereg bohaterów, którzy w usilo waniu przyporządkowania chwały barwom swego naro du legli w mokrzej toni Oceanu Atlantyckiego. W ich gronie znalazł się teraz syn Ziemi Polskiej na świadectwo, że w tak świetlanym hufcu nie może zbraknąć Polaka.

Żyć skrzydlaty rycerzu, żyj podniebny zdobywco polskiej sławy — w sercach i umysłach two go narodu po wieki. Zginąłeś ciałem, lecz nazwi sko two pozostanie opromienione blaskiem odwa gi, nimbem męstwa, aureolą ogólnego podziwu i uwielbienia!

Śp. major Idzikowski urodził się w Warsza wie 25 sierpnia 1891 roku. Po ukończeniu szkoły handlowej wstąpił na politechnikę. Podczas woj ny służył w armii rosyjskiej. Szkołę pilotów ukończył mjr. Idzikowski w roku 1915 w Sebasto polu. Od roku 1918 mjr. Idzikowski pełnił służbę w armii polskiej. Został odznaczony Krzyżem Vir tuti Militari i dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Po zawarciu pokoju objął stanowisko instruk tora pilotarzu w wyższej szkole pilotów, następ nie pełnił obowiązki dowódcy eskadry szkolnej. W roku 1924 przeszedł do 1 p. lotniczego w roku 1925 został powołany do wojskowej misji zaku pów we Francji, gdzie oblatywał nowe aparaty.

Redakcja.

Stan zdrowia majora Kubali

Lizbona, 16. 7.

Według doniesień dzienników mjr. Kubala znajduje się w szpitalu w Santa Cruz na wyspie Gratiiosa. Stan jego zdrowia jest zadowalający.

Pogrzeb śp. majora Idzikowskiego

Lizbona, 16. 7.

Pogrzeb śp. majora Idzikowskiego odbył się o godzinie 3-ciej po południu w niedzielę w myśl obowiązujących na Azorach przepisów, że ciało zmarłego wskutek panujących w tej strefie upałów musi w ciągu 24 godzin zostać pochowanym.

Zwłoki polskiego bohatera złożono do grobu z wszelkimi honorami wojskowymi. Cała ludność wyspy, wzruszona katastrofą przyłączyła się do konduktu pogrzebowego i była podczas smutnej ceremonii obecna.

Do brzegów wyspy przybył polski statek szkol ny „Iskra“, aby oddać ostatnie honory tragicznie zmarłemu lotnikowi.

Jak długo lotnicy utrzymywali się w powietrzu?

Lizbona, 16. 7.

Start nastąpił w sobotę rano 13 minut przed 5-tą. Katastrofa wydarzyła się o 21,30 wieczorem tego dnia. Wobec tego piloci polscy przebywali w powietrzu przez 18 godzin.

Depesza majora Kubali

Santa Cruz, 16. 7.

Major Kubala wystąpił w niedzielę rano depe szę do polskiego Komitetu Przyjęcia w Nowym Jorku tej treści, że mjr. Idzikowski uległ podczas katastrofy tak ciężkiemu popaleniu iż niema na dziei utrzymania go przy życiu.

Z tego wynika że śp. Idzikowski nie od razu został zabity.

Co pisze prasa niemiecka?

Berlin, 16. 7.

Głosy prasy niemieckiej o katastrofie pol skich lotników są naogół wstrzemięzliwe i opiera ją się na depeszach paryskich. Prasa podaje ze stawienie nieudanych dotychczas lotów i podziwia odwagę polskich pilotów, że woleli przeć naprzód niż zawrócić.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ podkreśla za sługi śp. Idzikowskiego jako inicjatora i bohatera polskich lotów transatlantyckich i oświadcza, że tragiczny jego koniec także w Niemczech wzbudza żywe współczucie.

Opinia francuskiego lotnika Costesa

Paryż, 16. 7.

Lotnik Costes, który wraz ze swoim kolegą Bellontem odbywał z polskimi lotnikami wyścig nad oceanem lecz potem z drogi zawrócił, oświadczył dziennikarzom, iż wiedział że przelot nad Atlantykiem od wschodu na zachód jest bardzo trudny, nigdy jednak nie byłby przypuszczał, że nastęrcza tak olbrzymie trudności. Przelot ten jest tylko wtedy możliwy, o ile natrafi się na doskonałe warunki atmosferyczne.

Costes zaznaczył na koniec, że lepiej jest 10 razy lecieć z Ameryki do Europy, niż raz z Euro py do Ameryki.

Zgon niemieckiego uczonego

Berlin, 16. 7.

Wczoraj zmarł najbitniejszy historyk niemie cki doby obecnej Gustaw Dellbrück. Śmierć jego wywołała w całym kraju zrozumiały smutek.

Rewolucja w Persji

Aresztowanie spikujących dygnitarzy.

Tchesau, 16. 7.

Aresztowany został gubernator Teheranu po dejrzany o spisek na życie szacha Rhiza Khana. Zamierzał on przy pomocy swoich strażników za prowadzić w Persji dyktaturę wojskową.

Pozatem zamknięto w więzieniu szereg innych wybitnych osobistości, między nimi znalazł się szef sztabu generalnego armii perskiej.

10-lecie Towarzystwa Ludowego w Chojnicach

Wspaniały przebieg wzniosłej uroczystości

Chojnice, dnia 15 lipca 1929

W niedzielę dnia 14 lipca br. obchodziło miej scowe Towarzystwo Ludowe pod opieką św. An toniego uroczystości dziesiątą rocznicę swego zało żenia. Specjalnie wybrany komitet zajął się zorga nizowaniem całej uroczystości, która wypadła im ponująco. Przyjrzymy się jej nieco zbliska.

Okolo godziny 11.30 zaczęły zbierać się towa rzystwa i delegacje w hotelu Centralnym. Krótko po godzinie 12 ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry kolejarzy pod batutą p. Kozłowskiego do fary. W pochodzie uczestniczyli miejscowe Towa rzystwo „Zgoda“ pod opieką św. Józefa z sztandarem, Towarzystwo Mężczyzn Katolików pod op. św. Wojciecha, przybyłe delegacje i wreszcie Jubi lat z sztandarem. Uroczystą mszę św. celebrował o godzinie 12.15 na intencję Towarzystwa Ludowe go ks. Gołubski. Do podniesienia tej pięknej uro czystości przyczyniła się wielce Lutnia chojnicka odśpiewując pod batutą swego dyrygenta piękne pienia mszalne. W imieniu nieobecnych ks. kano nika Makowskiego podniósł kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Gołubski. Wskazał kaznodzie ja na wzniosłe cele i zadania towarzystw ludo wych — wogóle uwzględniając w szczególności działalność Jubilat. Po skończonej mszy św. ru szył pochód do sali hotelu Centralnego gdzie mia ły odbywać się właściwe uroczystości.

Staropolskiem „Niech będzie pochwalony Jez us Chrystus“ rozpoczęło się zebranie uroczysto ściowe. Funkcje marszałka tego posiedzenia pełnił pierwszy prezes towarzystwa ks. proboszcz Pronobis z Mokrego pod Toruniem.

Po uroczystym otwarciu zebrania wygłosił piękne przemówienie ks. proboszcz Pronobis, cha rakteryzując dzieje i działalność miejscowego To warzystwa Ludowego w ciągu dziesięciolecia ist nienia swego. Zebranie konstytucyjne towarzyst wa odbyło się dnia 20 lipca 1919 roku. Tłumnie przybyli na nie Polacy zapisali się gremjalnie do nowego towarzystwa. Życie w towarzystwie na brało wnet wzmoczonego tętna, krzepiono nie tylko ducha katolików, ale przede wszystkim Polaków. Niemcom towarzystwo tego pokroju nie byłoby na rękę, dlatego też towarzystwo spotykało się często z trudnościami, stawianymi przez władze niemieckie. Ustały te trudności stawiane młode mu towarzystwu po objęciu Pomorza przez wojska polskie. Zaczyna się teraz w towarzystwie wzmoczonej nieczem nie krepowana działalność to warzystwa. Po kilku latach wyteżone i zgodnej i owocnej pracy zaznacza się jakoby lekki kryzys wzrastający jednakże coraz bardziej. Towarzyst wo jest bliskie rozwiązania. Na szczęście przeszły te groźne burze, losy upadającego towarzystwa powierzono ludziom niezmiernie pracowitym, któ rym udało się dźwignąć towarzystwo na dawny poziom świetności. Dlatego też towarzystwo dum nem okiem wdnął swego dziesięciolecia może pa trzyć na przeszłość swą. Zaznaczył wielebny mów ca także, że w uroczystościach kościelnych nie brakło nigdy Towarzystwa Ludowego czy to — na procesjach czy to adoracjach Najsw. Sakra mentu. Towarzystwo pielęgnowało także w wyso-

Pan Prezydent Mościcki w Krakowie

Kraków, 16. 7.

Wczoraj przybył do Krakowa Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki. Tak na granicy woje wództwa jak w samym mieście witano Dostojne go Gościa bardzo uroczysto.

Kraków przybrał się w oświetlenie szaty. Po byt głowy Państwa w Krakowie potrwa dni kilka

Katastrofa budowlana w Paryżu

Paryż, 16. 7.

W Paryżu zawalił się wczoraj nowobudowa ny dom. 8 robotników zostało zabitych, 6 znajdu je się jeszcze pod gruzami.

Znowu katastrofa samolotu

transatlantyckiego na oceanie.

Londyn, 16. 7.

Samolot „Untin Bowler“ dokonujący lotu Chi cago — Berlin — Warszawa zosatl przez prąd po wietrza rzucony do morza i się rozbił.

Zalogę wyratował przepływający statek.

Katastrofalne skutki ulewy
W Turcji całe miasto się zawałiło. — 199 mieszkańców zostało zabitych, 50 rannych

Angora, 16. 7.

Według informacji, uzyskanych w ostatniej chwili, w sprawie wylewów i obsunięcia się gruntu w okolicach Surmene, nad Czarnym morzem, uległo tam 216 domów całkowitemu zniszczeniu, zaś 50 domów i 24 młyny, częściowemu zniszczeniu. Jak dotychczas stwierdzono, liczba ofiar wy nosi 199 zabitych i 50 rannych.

Komunikacja między poszczególnymi miejsc wościami przerwana. Nieznany jest dotychczas los 10 miejscowości. Obsuwanie się gruntu trwa w dalszym ciągu. W niektórych okolicach ludność opuściwszy swe domostwa, obozuje w górach.

kim stopniu ducha towarzyskiego, urządzając częste przedstawienia teatralne wspólne zabawy wieczorki itd.

Wielebnego mówcę nagrodzono hucznymi oklaskami za piękne słowa.

Odbyła się teraz chwila uroczysta rozdania dyplomów członkom najbardziej zasłużonym około rozwoju towarzystwa. W imieniu komitetu uroczystościowego wręczył p. Schmelter pierwsze mu prezesowi towarzystwa ks. prob. Pronobisowi gustownie wykonany dyplom, prosząc zarazem o rozdanie dalszych dyplomów. Podobne dyplomy otrzymali pp. ks. prałat dr. Kirstein Schreiber, O bertynska — Wolszlegier i Hubert za zasługi koło zone około towarz. Dalej otrzymali dyplomy człon kowie pierwszego zarządu w osobach pp. Stande ra, p. Szóstak, p. Jeleniewska p. Standerowa, p. Kopicki i p. Kubiński. Ponadto wręczono dyplomy następującym członkom pp. Redlarski, Redlarska Müller, Lehmann, Homa, Schmelter, Landowski, Ossowski, Langowski, Januszewski, Sabiniarz, Guziński, Fryca, i Kowalski. Rozdania dyplomów dokonał osobiście ks. prob. Pronobis, wygłaszając stosowne przemówienie. Kilku nieobecnym człon kom zostaną dyplomy wręczone później.

Po rozdaniu dyplomów odśpiewano wspólnie staropolską pieśń „Kto się w opiekę“.

Nastąpiły teraz przemówienia przybyłych de legatów. W imieniu Towarzystwa Ludowego z Gdańska — Nowego Portu przemówił ks. Prono bis. Następnie przemawiali delegat Tow. Ludowe go z Starogardu, p. Artjuch w imieniu Towarzyst wa Zgoda i p. Piekarski w imieniu Tow. Męż czyzn Katolików. Gwoździe pamiętkowe ofiaro wali m. in. pp. dr. Pielowscy z Chojnic oraz Towa rzystwo Ludowe z Nowego Portu. Następnie od czytano telegramy hołdownicze, które nadesłali skarbnik Patronatu Związku Towarzystw Ludo wych ks. Kurowski z Lalków pow. Starogard, Tow. Ludowe pod opieką św. Jadwigi z Nowego Portu, członek Patronatu Związku ks. Karczyński z Osieka pow. Starogard, prezes Patronatu ks. Kupczyński z Tczewa oraz p. Feliks Kopicki, przebywający obecnie zagranicą.

Przy wspólnym obiedzie wniesiono toasty na cześć Rzeczypospolitej, Jubilat, Związku i wielu zasłużonych osób około rozwoju miejscowego to warzystwa.

Po południu odbył się w ogrodzie p. Janu szewskiego koncert połączony z najrozmaitszymi zabawami. Wieczorem zaś bawiono się ochocz o przy tańcu.

Tak oto przedstawia się przebieg niedzielnej uroczystości Towarzystwa Ludowego, uroczysto ści, która wykazała dobitnie że praca w towarzyst wie prosperuje doskonale. Niemała w tem zasłu ga obecnego zarządu który w niezmiernym składzie losami towarzystwo kieruje od 4 lat. Oby zarząd w składzie prezes, Redlarski, wiceprezes p. Stander, sekretarz p. Homa i skarbnik p. Janu szewski pracowało jak najdłużej dla towarzystwa a możemy być pewni że towarzystwo liczące obec nie 140 członków, wzrośnie ilościowo i jakościowo, czego życzy mu z całego serca „Redakcja Dziennika Pomorskiego“.

Pierwszy międzyklubowy mecz tenisowy w Chojnicach

Latwe zwycięstwo gości tucholskich w stosunku 6 : 1.
Szczegółowy przebieg meczu

Chojnice, dnia 15. 7. 1929.

Istniejący od roku w Chojnicach Klub Tenisowy rozegrał w niedzielę dnia 14 lipca br. z różnych przyczyn kilka krotki odłożone pierwsze spotkanie międzyklubowe. Za przeciwnika obrali sobie tenniści chojniccy Klub Tenisowy „Corona” z Tucholi, klub, który w przeciągu trzechlecia swego istnienia rozgrywał liczne spotkania a rozgrywał je prawie zawsze zwycięsko. Nie ulegało wtedy żadnej wątpliwości, że pierwsze spotkanie międzyklubowe tenisa chojnickiego zakończy się przegraną, przegrana bezapelacyjną. Tennisistom chojnickim stawiającym swe pierwsze kroki trzeba wzorów prawdziwej gry w tenisie. Zrozumiałem zatem będzie sprowadzenie gości tucholskich.

Przechodząc do spotkania samego, zaraz na początku wypadła zaznaczyć że goście górowali prawie zawsze nad Chojniczanami, zwyciężając lekko bez większego wysiłku. Rozgrywki zaczęły się o godzinie 10-tej i trwały z przerwą obiadową do godziny 7-mej.

Na pierwszy ogień poszła gra pojedyncza panów. Edwin Prill (Tuchola) — prof. Gendreizig (Chojnice). Liczono się z ogólną porażką tego ostatniego. Tymczasem Chojniczanin bierze w swęrcie inicjatywę i zapewnia sobie dwa pierwsze gemy. P. Prill wyrównuje jednakże. Na gościu znać lekką niedyspozycję i zdenerwowanie, co wykorzystując przeciwnik wygrywa bez trudu pierwszego seta 6 : 3. W drugim secie prowadzi powtórnie p. Gendreizig. Przeciwnik jednakże wyrównuje co jednakże ostatecz nie nie przeszkadza wygrać p. Gendreizigowi w stosunku 6 : 4. Chojniczanin swoim zwycięstwem uzyskuje punkt honorowy dla klubu chojnickiego, sprawiając ogólną niespodziankę.

W drugim singlu panów spotkali się pp. Jan Stephan (Tuchola) i Roman Kirstein (Chojnice). Pierwsze uderzenia piłki wykazują że młody Tucholanin mistrz powiatu tucholskiego upora się bez trudu z najlepszym tenisistą Chojnic. Pierwszego seta wygrał p. Stephan bez bólu 6 : 1. Drugi set chociaż daje walkę bardziej wyrównaną kończy się 6 : 4 dla Tucholanina U zwycięscy uderza stałe plasowanie piłek w głąb kortu tuż nad linią. Przeciwnik tylko, niewiele z nich mógł brać, gdyż zamiast z prawej brał je z lewej strony. P. Stephan skoro poprawi wadliwy jeszcze serwis, będzie graczem wielkiej miary. P. Kirstein zapewnił sobie kilka gemów dzięki ostremu serwisowi.

Po singlach rozegrano double panów. Goście występowali w składzie Liegmann — Prill, gospodarze zaś Gendreizig — Kirstein. Początkowo walka jest wyrównana nawet z lekką przewagą Chojniczan. Przy stanie 3 : 3 goście zaczynają skutecznie atakować i wygrywają pierwszego seta 6 : 2. Drugi set, to raczej popis z strony Tucholi jak się gra w grze podwójnej. Wynik tego setu brzmi 6 : 2 dla gości Chojnicki double z sobą grał poraż pierwszy. Dzięki wadliwemu ustawianiu przegrał w tak wysokim stopniu. Tymczasem goście stojący przy siatce smeczowali raz po raz zdobywając cenne punkty.

Po krótkiej przerwie obiadowej rozegrano grę mieszana do której stanęły zespoły w następujących składach: Tuchola p. Helena Skórkówna i Alfons Liegmann Chojnice Elżbieta Karczyńska i Roman Kirstein. Goście wystawili swój reprezentacyjny skład gdy tymczasem para chojnicka grała z sobą poraż pierwszy. Po długiej i zaciętej walce wygrywa pierwszego seta Tuchola 7 : 5. Także drugi set staje się łatwą zdobyczą gości 6 : 3. Przedstawiciele Tucholi bez zarzutu w głąb kortu jak i przy siatce, czego nie można powiedzieć bynajmniej o parze chojnickiej.

W singlu panów spotkali się: pp. Heppnerówna Eryka (Tuchola) i Stammówna Lotte (Chojnice). Pierwszy set da-

wał i nie zamykał wejścia do dróg oddechowych. Potem chwytamy obie ręce nieszczęśliwego wokolicach nadgarstkowych i nie za szybko ani za powoli odprowadzamy je poza głowę; tym sposobem wywołujemy sztuczny wdech. Następnie w miarowym tempie obie ręce przynrowadzamy do pierwotnego położenia i przyciskamy je do boków klatki piersiowej, co sprowadza znowu wdech.

Ruchy te wykonywać należy w takt odechu własnego. Brakiem rychłych wyników bezwarunkowo zrażać się nie wolno, gdyż były wypadki że dopiero kilkogodzinne stosowanie sztucznego oddychania uwieńczone zostało pożądanym rezultatem.

Zwykle przyjmujemy że jeśli zabieg nie da wyniku w ciągu pół godziny nastąpiła śmierć.

Przestrzegamy przed zakopywaniem rażonych w ziemi, które według ogólnego mniemania doskonale ma „wyciągać piorun z ciała”. Zakopywanie takie bowiem piorunu nie „wyciągnie”, lecz natomiast świetnie wyciąga duszę z rażonych których możnaby nieraz napewno uratować racjonalnymi sposobami ratowniczymi.

Wiera Mircewa.

Pod tym tytułem wyświetla Kino Nowości dnia 16 i 17 bm. wielki dramat w 12 aktach. Role główne odtwarzają najznakomitsi artyści europejscy jak Marja Jacobini, Elza Tamary i Jean Angelo.

WIADOMOŚCI Z POWIATU

Włamanie.

Czersk. W nocy z niedzieli na poniedziałek włamali się nieznani dotychczas sprawcy do mieszkania p. Brzeski przy ulicy Młyńskiej i skradli z pokoju córki jego wszelką jej bieliznę, suknie itp. Złodzieje wdostali się do mieszkania przez boczne okno, które w tym celu wyjęli. Policja prowadzi energiczne dochodzenia. Sprawcy musieli być tam obeznani, gdyż włamania dokonali właśnie w czasie, gdy pani B. była nieobecna w domu.

Baczność hodowcy gołębi pocztowych.

Czersk. W środę dnia 17-go bm. br. odbędzie się na sali hotelu „Metropol” o godzinie 7.30 wieczorem miesięczne zebranie Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych „Orzeł”.

Każdy członek powinien się punktualnie na zebranie stawić. Goście mile widziani. Zarząd.

Z POMORZA

Pasożyt ludzki.

Wda, powiat starogardzki. Onegdaj dopuścił się oszustwa we wsi naszej mieszkaniec Lubichowa. Otóż przyjechał on do gospodarza S. w charakterze sekretarza sądowego celem załatwienia sprawy spornej między wspomnianym gospodarzem a jego deputatnikiem. Takim podstępem wyłudził on od deputatnika D. kilkanaście złotych i odjechał. Po dopatrzeniu się w tej całej sprawie oszustwa uczyniono za zbiegiem poszukiwanie, które dało pomyślny rezultat, gdyż przychwycono niebezpiecznego gościa.

Nie znasz godziny ani dnia zgonu twego.

Skórcz, powiat starogardzki. Koźbie śmierci ulegają ciągle życia ludzkie. Nie wybiera ona starców tylko, albo niezdolnych względnie pragnących jej lecz przerywa nieraz taśmę życia jędrnego rozkwitłego. Otóż słowa powyższe znalazły za stosowanie we wsi naszej Powszechnie znany i ceniony śp. Jan Lange zmarł w sile wieku po stosunkowo krótkiej chorobie. Zmarły miał opinię działacza społecznego dużo zdziałał w towarzystwie Lutni którego był sekretarzem. Pogrzeb odbył się z wielkim udziałem publiczności. R. i p. Rowerami na PWK.

Śliwice. W niedzielę dnia 7 lipca wyruszyli rowerami do Poznania Kurlandt Leon i Prochowski Jan, aby zwiedzić PWK. Pogoda nie sprzyjała mimo to dzielni cykliści dotarli do Poznania w poniedziałek po południu. Po dwudniowym pobycie wyruszyli w drogę powrotną, jadąc przeciętnie 25 klm. nagodz. Żalili się na niegościnnosć Wielkopolan, którzy nie dają za darmo szklanki wody.

Linja autobusowa Śliwice — Tuchola.

Śliwice, powiat tucholski. Od niedawna kieruje raz na dzień między Śliwicami — Tucholą autobus. Takie połączenie było potrzebne, gdyż mieszkańcy Śliwic z miastem powiatowym Tucholą mieli marne połączenie okrężne przez Chojnice, względnie Laskowice.

Niebezpieczne zwierzę.

Rożental, powiat starogardzki. Pies pewnego gospodarza lubiał hasać koło toru kolejowego a czasem i na nim. Razu pewnego gdy tak biegał po torze, nadjechał pociąg i pies dostał się pod koła pociągu. Pies doznał złamania trzech nóg. Pan psa usłyszał jego wycie i przybiegł go dobić, przytem został nieco okaleczony.

RUCH W TOWARZYSTWACH

ZUK. Zebranie odbędzie się dnia 17 lipca o godzinie 19-tej wieczorem w lokalu p. Jazdzewskiego Przybycie wszystkich konieczne gdyż na porządku obrad ważne sprawy. Zarząd.

Starsza uczelwa

Inteligentna

dziewczyna

panna

umięjąca samodzielnie gotować, prać, prasować i cokolwiek szyc rotz: bna rd 1. sierpnia br. Życiorys, odpisy śiadectwa pracy
Inspektor szkolny Hoffmann
w Brusach.

biegła w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje posady w biurze. Oferty proszę skierować pod nr. 1860 do eksp. gazety.

Katolikom wolno brać tylko śluby kościelne

Surowy nakaz Stolicy Apostolskiej do księży włoskich

Rzym 16. 7.

Wczorajsze wydanie „Acta Apostolicae Sedis” ogłasza instrukcje kongregacji Sakramentów dla włoskich księży parafjalnych. Instrukcje te zawierają rozporządzenia wykonawcze w sprawie ślubów stosownie donowego konkordatu. Godną uwagi jest pierwsza część instrukcji, która nakłada na katolików obowiązek brania tylko ślu-

bów kościelnych, mających jak wiadomo, też ważność ślubu cywilnego. Tych katolików, którzy odważyliby się wziąć ślub cywilny uważać się będzie za heretyków nawet, jeżeliby mieli zamiar później uzupełnić ślub cywilny kościelnym. Zarządzenie kongregacji Sakramentów wywołało we Włoszech wielkie wrażenie.

Jerzy V. poddał się operacji

Londyn, 16. 7.

Król angielski Jerzy V. poddał się wczoraj operacji. Zrobiono mu zastrzyk zapobiegawczy w prawe płuca. Stan zdrowia monarchy nie budzi obaw.

Niech nikt nie zaniedba swego obowiązku wyborczego!

Od dnia 15 — 30 lipca wyłożone są w Magistracie listy wyborców uprawnionych do głosowania w wyborach do Rady Miejskiej. Niechaj każdy z mieszkańców naszego miasta spiesz się stwierdzić, czy nazwisko jego zostało dokładnie i bez pomyłek wpisane. Radzimy załatwić ten swój obowiązek zaraz, a nie odkładać go do końca. Przy wielkim natoku bowiem jaki wtedy zapanuje nielato będzie się docisnąć.

Nie należy też wyborów do Rady Miejskiej lekceważyć. Trzeba dbać, aby więc nie utracić prawa głosu co nigdy się nie stanie jeżeli wcześniej każdy się przekona czy nazwisko jego zostało w listach wyborczych zamieszczone. Pamiętajmy że od ludzi których wybierzemy do Rady Miejskiej zależy w przyszłości dobro miasta i że do wyboru zdanych ludzi każdy może się przyczynić, biorąc w wyborach czynny udział tzn. głosując.

Jazda na wystawę poznańską.

Oto najsukcesywniejsze hasło dzisiejszej doby. Rozbrzmie wa ono jak kraj długi i szeroki, przenikając wszystkie sfery społeczne i obliwigując każdego, kto nie widział jeszcze wspaniałego pokazu dorobku twórczego narodu polskiego, do najrychlejszego przyjazdu do Poznania.

Jak ratować rażonego piorunem?

Śmierć wywołanej porażeniem przez silny prąd elektryczny. Na zespół ich składają się takie symptomy, jak wstrząs nerwowy z utratą przytomności nudności, zaburzenia mózgu gowe różnego typu, głuchota uszkodzenie wzroku etc. Jak ratować osoby rażone? Najsamprzód należy u rażonego za stosować środki pobudzające jako to: amonjak, wodę kołońską eter, azotyn amylowy i tem podobne. Jeżeli powyższe sposoby zostały bez oczekiwanego skutku, wówczas natychmiast przystąpić trzeba do sztucznego oddychania, które ma na celu zapoczątkowanie u rażonego samodzielnymi ruchów oddechowych.

Sztuczne oddychanie przeprowadza się w sposób następujący. Rażonego obnażamy do pasa, układamy go nawznak, pod grzbiet podkładając mu np. zwiniętą marynarkę a to w tym celu by klatka piersiowa była dobrze naprzemna. Nadto wyciągamy rażonemu język z ust i przy pomocy jakiejś opaski tak ustalamy, by z powrotem do ust nie wpa-

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 16. lipca 1929 r.

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód technicznych wydajemy dzisiejszy i jutrzejszy numer tylko w objętości 4 stron. Prosimy Szan. Czytelników brak ten nam wybaczyć.

Teatr „Reduta” zjeżdża do Chojnic.

Dnia 20 lipca przyjeżdża do Chojnic słynny na całą Polskę teatr „Reduta”. Grana będzie sztuka Zeromskiego pt. Ucieka mi przepióreczka. Rolę czołową odtworzy mistrz słowa i gry scenicznej Osterwa. Szczegóły jeszcze podamy.

Wycieczka Tow. Kupców Samodzielnych na PWK

Towarzystwo urządziła zbiorową wycieczkę na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu w dn. 11, 12 i 13 sierpnia br. Wyjazd z Chojnic o godzinie 5.10 popołudniu w dn. 10 sierpnia br. wyjazd wycieczki z Poznania w dniu 13 sierpnia br. o godzinie 3-ciej popołudniu.

Towarzystwo prosi Szan. obywateli którzy zamierzają brać udział w wycieczce o zgłoszenie się w Starostwie pokój nr 8.

Szan. członków uprasza się o podanie, czy reflektują na kwatery i na jakie Zwraca się uwagę na to, że wycieczka będzie korzystała z zniżek i to 50 procent naprzemną koleją i 50 procent przy kartach wstępu na teren wystawy.

Nadmienia się że nie ma obowiązku wspólnego zwiedzania Wystawy.

Obniżanie składek na fundusz Bezrobocia.

Na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia Minister Pracy i Opieki Społecznej rozporządzeniem z dn. 12. 6. br. (Dz. Ust. R. P. Nr 48-29, poz. 401 z dnia 30. 6. 1929 r.) obniżył z dniem 1 lipca br. o 10 procent wysokość wkładek wpłacanych przez zakłady pracy z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia zatrudnionych robotników fizycznych oraz podwyższył o 10 procent normy pobieranych przez bezrobotnych zasiłków.

Wobec powyższego zakłady pracy winny przy wypłacie zarobków potrącać robotnikom na rzecz F. B. o 0.45 proc. zarobków i dopłacać z funduszu własnych 1.35 procent czyli, że ogólna wkładka od wypłaconych zarobków robotniczych wynosi 1.8 procent.

Wielka Sprzedaż Reklamowa!

Tylko do soboty dnia 20. lipca b. r.

Polecam po zupełnie zniżonych cenach w bogatym wyborze:

Muślin bawełniany	0.95 zł.	●	Jedwab sztuczny lepszy gatunek mtr.	2 95 zł.
Muślin bawełniany, lepszy gat.	1.35 zł.	✳	Wool-szwajcarski wyrób ca 90-100 ctm. szer.	3.95 zł.
Ryps do prania w różnych kolorach	1.45 zł.	✳	Eolienna w modnych kolorach	5.75 zł.
Ryps do prania w ładnych wzorach	1.80 zł.	✳	Muślin wełniany eleg. wzory	4.95 zł.
Jedwab sztuczny do prania	2.35 zł.	●	Muślin wełniany ca 80 ctm. szer. ład. wzory	6.50 zł.

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Juljusz Schreiber, Chojnice

Rynek 17.

Tel. 48.

Bilans za rok 1928.

Aktywa		Pasywa
11,34 zł. Gotówka		297,43 zł.
403,44 zł. Odsetki zaległe		1.246,58 zł.
2.000,— zł. Dłużnicy		433,46 zł.
2.368,30 zł. Banki		2.516,57 zł.
162,— zł. Nieruchomości		900,— zł.
680,18 zł. Hipoteki		231,17 zł.
5.625,21 zł.		5.622,21 zł.

Na rok 1928 przeszło członków 102 z 108 udziałami
 W ciągu roku przystąpiło — —
 W ciągu roku wystąpiło — —
 W ciągu roku wykluczono 42 47
 W ciągu roku zmarło 5 6
 Na rok 1929 przechodzi członków 55 z 55 udziałami

Chojnice, dnia 15 czerwca 1929 r.

Spółdzielnia Mała Osady spółdz zap. z o. odp.

Zarząd:

(—) Dr. Sobierajczyk (—) Fotha (—) A. Czapiewski

Komisja Rewizyjna:

(—) T. Czapiewski (—) Wojak (—) Narloch.

Szanownej Publiczności, miasta Chojnic i okolicy podaję do łaskawej wiadomości iż

autobus mój

kursuje dziennie:

Do Charzykowa: z Charzykowa do Chojnic.

O godz. 19-tej	O godz. 19-tej
14.30	19.30
i 15.30	i 20.30

Chojnice, dnia 15. 7. 29 r. 1551

Anna Zabłocka.

W czasie wakacyj sądowych od 15. lipca do 15. września są kancelarje nasze

po południu zamknięte.
godz. biurowe od godz. 8—1.

adwokaci:
Behnke i Maciejewski, Buraczyński,
Gierszewski, Gebauer i Langowski,
Kopiecki, Radwański, Słapa.

Mam na sprzedaż wóz roboczy na parę koni oraz

1 pług trzy skibowiec

(Schelpflug) Pow. rzeczy w dobrym stanie mało używane. Zarazem poszukuję

służącej

do wszelkich prac domowych

Leon Galikowski Rytel.

Uczennica

z dobrymi świadectwem szkolnym może się zgłosić.

Helena Renk

Skład Bielizny, Gaderoby Trykotaży i Białawów

KINO NOWOSCI

We wtorek i środę 16 i 17 bm. o godz. 8.30 Największa rewelacja scen i ekranów!

Wiera Mircewa

wspaniała przeróbka słynnej sztuki Urwan-cewa granaj z rekordowym powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie.

Wielki dramat w 12-tu wstrząsających akt. Treść filmu, oddana w żywych, zwartych barwach, zmusza do śledzenia ze wzrastającym z ciekawieniem przebiegu emocjonującej akcji!

Najwspanialsza obsada! Zdjęć dokonano w Rosji, Berlinie, na Riwierze włoskiej i francuskiej! Splot najbardziej sensacyjnych pierwiastków.

W roli tytułowej najznakomitsza artystka: „Marja Jacobini“ Elza Temary i Jean Angelo.

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!

Uczeń

piekarski potrzebny od zaraz lub od 1. 8. 29 r. Piekarnia i Cukiernia Troka ul. Dworcowa 27.

Samochód

marki Chevrolet mały ciężarowy zaraz na sprzedaż, Ignac Girsch Chojnice, Plac Jerzego 7.

Dnia 15. bm. zmarła w klasztorze św. Boromeusza opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, nasza najdroższa córka, siostra, synowa i bratowa

ś. p.

Anna z Kłosowskich Langowska

w wieku 28 lat.

W smutku pograżeni
mąż i rodzeństwo.

Sepólno, Janowo, Pow. Działdowo, Chojnice.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 18. lipca o godz. 9 z kostnicy zakładu św. Boromeusza do kościoła farnego w Chojnicach.

Oszczędność

daje Tobie byt niezależny.

Oszczędzaj zatem

i składaj pieniądze Twe do Kasy, a one współpracują z Tobą i przynoszą zyski. Od wkładów oszczędnościowych płacimy 6-11%.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Chojnic

Chojnice, Rynek I. (ratusz)